

Eileen Day McKusick

Uzdrow swoje biopole dzięki medycynie wibracyjnej

Skuteczne terapie na oczyszczanie aury,
ulgę w bólu, lęku, bezsenności, depresji
i zaburzeniach trawienia

**Uzdrow
swoje biopole**
dzięki medycynie wibracyjnej

Uzdrow swoje biopole dzięki medycynie wibracyjnej

Uzdrow swoje biopole dzięki medycynie wibracyjnej jest wspaniałym wprowadzeniem do tematyki pola energetycznego człowieka i jego modyfikacji za pomocą wibracji dźwiękowych. Książka McKusick jest cennym źródłem zarówno dla pacjentów, jak i lekarzy.

dr Gary E. Schwartz, profesor psychologii, medycyny,
neurologii, psychiatrii i chirurgii na University of Arizona,
autor *The Living Energy Universe*
oraz *The Energy Healing Experiments*

Książka bierze czytelnika za rękę i prowadzi na krótką wycieczkę po czarodziejskiej krainie teorii kwantowej, terapii wibracyjnych, elektrycznego wszechświata, nauki kryjącej się za biopolem i innych tematów pionierskiej nauki. Autobiograficzne fragmenty sprawiają, że lektura jest lekka i przyjemna. Książka przedstawia obiecującą technikę redukcji stresu i polepszenia przepływu energii ku wspanialszemu samopoczuciu.

dr Beverly Rubik, profesor na Energy Medicine University
i założycielka oraz prezes Institute for Frontier Science

Ta książka spaja podstawowe uniwersalne prawdy z prawidłami nauki w celu uchwycenia esencji uzdrawiania dźwiękiem. Autorka jest pionierką w dziedzinie dźwiękoterapii i łączy swoją wiedzę oraz wnikliwość z wyjątkowymi, osobistymi doświadczeniami, tworząc łatwą do opanowania metodę, dzięki której można wprowadzić w życie potężnie zmiany.

Melissa Joy Jonsson, prezes i instruktorka
w Matrix Energetics International,
autorka *Metody dwupunktowej w praktyce. Jak wykorzystać energię pola serca*
oraz *Living Your Infinite Potential*

Nadeszły czasy szczegółowych eksploracji przeprowadzanych przez ludzi uzdolnionych, wrażliwych i obdarzonych wysoką intuicją, którzy pragną wyruszyć w nieznaną – poza granice popularnych i znanych nurtów – i zdać relację z dokonanych odkryć. Eileen McKusick ma wszystkie niezbędne narzędzia, jakich potrzebuje odkrywca, w tym sceptyczne podejście i naukowe zaplecze. Skorzystaj z zaproszenia na tę ucztę nowej wiedzy – sytość gwarantowana!

dr James L. Oschman,
autor *Energy Medicine. The Scientific Basis*

Wspaniałe wyjaśnienie wpływu kamertonów na subtelne pola w celu uzdrowienia. Książka daje do myślenia i wyczerpująco tłumaczy przedstawione kwestie. Jest również doskonałym źródłem odniesienia w temacie wykorzystania kamertonów i ich terapeutycznych właściwości do uzdrawiania różnych centrów energii, czyli czakr. Jest to lektura dla każdego, kto rozważa zastosowanie kamertonów jako narzędzi terapeutycznych.

Jeffrey Thompson, chiropraktyk
w Center for Neuroacoustic Research

Eileen Day McKusick przeprowadziła skrupulatne badania nad biopolem, które dowodzą skuteczności dostrajania biopola. *Uzdrow swoje biopole dzięki medycynie wibracyjnej* jest wyczerpującą, a zarazem łatwą w odbiorze lekturą, dzięki której dźwięki ciała stają się zrozumiałe i praktyczne zarówno dla profesjonalistów medycznych, jak i laików zajmujących się samouzdrawianiem.

Joshua Leeds, autor *The Power of Sound*
oraz *Through a Dog's Ear*

Uzdrow swoje biopole dzięki medycynie wibracyjnej jest wnikliwą i inspirującą pracą oraz wielkim postępem w nauce w dziedzinie uzdrawiania. Gdybym był odpowiedzialny za program nauczania medycyny alternatywnej, ta książka byłaby obowiązkową lekturą. Eileen Day McKusick w swojej książce – prawdopodobnie najobszerniejszym omówieniu terapii z wykorzystaniem kamertonów, jakie kiedykolwiek zostało napisane – nie tylko wskazuje nam drogę do samouzdrawienia i odblokowuje nasz potencjał jako energetycznych istot, lecz również ze wspianą elokwencją prowadzi nas w nowe sfery możliwości.

Sol Luckman, autor *Conscious Healing*
oraz *Potentiate Your DNA*

Zuchwałość i pewność siebie McKusick w połączeniu z jej pokorą oraz poważnymi i szczegółowymi badaniami plasują jej pracę w czołówce najnowszych doniesień w dziedzinie nauki i uzdrawiania. Książka wyjaśnia i ożywia nasze pojęcie wzajemnego połączenia i świadomości, pomaga nam lepiej zrozumieć funkcjonowanie człowieka oraz pokazuje, jak możemy polepszyć to funkcjonowanie.

Lauren Walker,
autorka *Jogi w medycynie energetycznej*

Eileen Day McKusick

Uzdrow swoje biopole dzięki medycynie wibracyjnej

Skuteczne terapie na oczyszczanie aury,
ulgę w bólu, lęku, bezsenności, depresji
i zaburzeniach trawienia



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Natalia Paszko
SKŁAD: Krzysztof Remiszewski
PROJEKT OKŁADKI: Krzysztof Remiszewski
TŁUMACZENIE: Anna Jurga

Wydanie I
Białystok 2022
ISBN 978-83-8301-077-9

Tytuł oryginału: *Tuning the Human Biofield: Healing with Vibrational Sound Therapy*

Copyright © 2014 by Eileen Day McKusick

Foreword copyright © 2014, 2021 by Karl H. Maret, M.D.

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2021
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera informacje dotyczące zdrowia. Wydawca dołożył wszelkich starań, aby były one pełne, rzetelne i zgodne z aktualnym stanem wiedzy w momencie publikacji. Tym niemniej nie powinny one zastępować porady lekarza lub dietetyka, ani też być traktowane jako konsultacja medyczna lub inna. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś koniecznie skonsultować się z lekarzem, zanim samodzielnie rozpocznieś jakikolwiek program poprawy zdrowia. Wydawca ani Autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek negatywne skutki dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

SPIS TREŚCI

WSTĘP		
Dostrajanie biopola – wersja udoskonalona	9	
Przedmowa		
dr Karl H. Maret	11	
WPROWADZENIE		
Prawda ma 144 strony	25	
1	Potęga słów	41
	Powrót do podstaw i przededefiniowanie naszych założeń	
2	Czym jest dźwięk?	63
	Zrozumienie nauki kryjącej się za dźwiękiem oraz dlaczego jest on stosowany w terapii	
3	Geneza dostrajania biopola	75
	Moja droga przez naukę śpiewu, odkrycie biopola i dzielenie się wiedzą	
4	Zastosowanie dźwięku w terapii	109
	Od ultradźwięków do uzdrawiania muzyką – wykorzystanie dźwięku w medycynie alternatywnej i konwencjonalnej	

5	Jak zgłębiałam swoje zrozumienie plazmy i eteru Co mają wspólnego teoria elektrycznego wszechświata i rezonans Schumanna z uzdrawianiem	125
6	Odkrywanie biopola w nauce Koncept biopola oraz biopole dostrajające model biopola	151
7	Anatomia biopola Wykorzystanie czakr i biopola w uzdrawianiu dźwiękiem	177
8	Jak rozpocząć pracę z kamertonami Wybór kamertonów i technika pracy	223
9	Mądrość płynąca z anatomii biopola Jak zatroszczyć się o samego siebie – nauka mówienia nie, kultury neutralności i wykorzystania miłości jako najważniejszego narzędzia do uzdrawiania	259
	PODSUMOWANIE Dalsza podróż	283
	ZAŁĄCZNIK A Studia przypadków	291
	ZAŁĄCZNIK B Opowieści moich uczniów	299
	ZAŁĄCZNIK C Tabele czakr i mapy anatomii biopola	307
	Uwagi	314
	Bibliografia	317

WSTĘP

DOSTRAJANIE BIOPOLA – WERSJA UDOSKONALONA

W 2015 roku, krótko po napisaniu tej książki, poczułam inspirację, żeby zmienić nazwę metody leczenia dźwiękiem z „równoważenia dźwiękiem” – której wówczas używałam – na „dostrajanie biopola”. W pierwszym wydaniu* tej książki była stosowana stara nazwa, która została zmieniona w tym wydaniu.

Równoważenie dźwiękiem to termin opisujący ogólny koncept mówiący o tym, że dźwięk może być stosowany do równoważenia tonów wytwarzanych przez ciało człowieka. Równoważenie dźwiękiem można przeprowadzić za pomocą każdego instrumentu: kamertonów, gongów, mis, dzwonek, wiolonczeli, bębnów i wielu innych. Niemniej dostrajanie biopola jest bardzo specyficzną metodą z bardzo szczegółową instrukcją obsługi, przy czym jej wykorzystanie w publicznej praktyce wymaga szkoleń i certyfikacji.

Zapraszam czytelników do skorzystania z przedstawionej tu metody i podzielenia się nią ze znajomymi i z rodziną, a tych, którzy

* Dotyczy oryginału w języku angielskim (przyp. wyd. pol.).

działają jako profesjonalni uzdrowiciele – do uwzględnienia tych pomysłów w swojej pracy. Niemniej przyswojenie zawartych tu informacji nie wystarczy, żebyście mogli nazwać swoją praktykę dostrajaniem biopola, ponieważ do korzystania z tego terminu są upoważnieni jedynie certyfikowani praktycy.

Ponadto podejście do omawianej metody również zostało zmienione, w wyniku czego do tego wydania został dodany nowy rozdział *Jak rozpocząć pracę z kamertonami*.

1 czerwca, 2020

PRZEDMOWA

DR KARL H. MARET

Książka Eileen McKusick jest perełką, cennym wkładem w dziedzinę uzdrawiania dźwiękiem i medycynę energii. Autorka jest odważną pionierką w wyłaniającej się sferze nauki, jaką jest biopole, i bada skutki działania kamertonów na energetyczną anatomię człowieka. Jest to również bardzo osobista opowieść poszukiwaczki prawdy, zrozumienia i syntezy na granicy dziedziny uzdrawiania.

Poznałem Eileen w 2011 roku, kiedy poprosiła mnie o recenzję swojej pracy magisterskiej. Dzięki temu spotkałem się z nią osobiście jesienią tego samego roku. Okazała się naukowcem o wnikliwym umyśle, sprawnie funkcjonującej intuicji i niezwykle dobrze rozwiniętym zmysłem jasnosłyszenia, dzięki któremu potrafiła usłyszeć i wychwycić pozorne zachwiania równowagi w biopolu otaczającym ciało człowieka. Trzeba jej przyznać to, że starała się zdefiniować znaczenie swoich niekonwencjonalnych obserwacji w naukowy sposób z ogromną dozą rozeznania, co zresztą zobaczysz, czytając tę książkę. Jej opowieść to historia odkrycia prowadząca od pierwszych obserwacji zdobytych dzięki pracy z ludźmi borykającymi się z przeróżnymi dolegliwościami do poszukiwania zrozumienia i wytłumaczenia jej wyjątkowych percepcji. Niektóre z tych opowieści

znajdziesz w tej książce. Eileen zawsze dzieli się swoimi unikalnymi zdolnościami ze stale rosnącą liczbą uczniów, którzy dziś sami stosują tę nową metodę leczenia dźwiękiem w pracy ze swoimi klientami.

Doświadczyłem mocy jej metody uzdrawiania kamertonami osobiście i dość szybko uznałem, że technika ta zasługuje na objęcie badaniami naukowymi. Eileen pracowała z kilkoma klientami w naszej klinice w Kalifornii i potrafiła wprowadzić głębokie zmiany w ich fizjologii, czego dowodem było uśmierzenie bólu, poprawa mobilności, głębokie odprężenie i polepszenie ogólnego samopoczucia. Jeden z moich klientów po godzinnej terapii biopola z Eileen oświadczył: „Czułem się tak, jakby ktoś zdjął z moich barków ogromny ciężar”. Większość klientów była zaskoczona tym, że Eileen potrafiła dostrzec szczegóły dotyczące ich przeszłości i schematów traum zakorzenionych w ich ciałach. Można by sądzić, że biopole ciała przechowuje informacje o przeszłości, które zostają zakodowane wraz z doświadczeniami życia, albo ma do nich dostęp. Jeżeli te metody uzdrawiania dźwiękiem zostaną zweryfikowane w dalszych badaniach naukowych, być może ten nowy paradygmat uzdrawiania stanie się powszechny.

W 1962 roku Thomas Kuhn wydał książkę *Struktura rewolucji naukowych*, czym uświadomił społeczność naukową w kwestii natury zmian paradygmatów. Paradygmat to schemat lub model istniejących wierzeń, który zakotwicza konsensualną rzeczywistość. Sztandarowy paradygmat współczesnej medycyny mówi o tym, że człowiek jest istotą głównie biochemiczną. Na podwalinach tego ustalonego paradygmatu powstał cały przemysł farmaceutyczny, który głosi, że leki są jedną z najskuteczniejszych metod modulacji objawów i (miejmy nadzieję) uzdrowienia organizmu. Dziś ten paradygmat jest kwestionowany przez coraz większą liczbę zarówno lekarzy, jak i pacjentów.

Od trzydziestu lat wyłania się nowy paradygmat. Traktuje on o tym, że jesteśmy przede wszystkim istotami energetycznymi i informacyjnymi z wyrafinowanymi kanałami szybkiej komunikacji zawierającymi się w naszej macierzy żywej tkanki łącznej, zdolnymi do szybkiego oddziaływania na tkanki, procesy komórkowe, a nawet na ekspresję nuklearnego DNA. Procesy te są lepiej opisywane za pomocą linga i zasad fizyki kwantowej – w tym rezonansu kwantowego, splątania oraz nielokalności, czyli działania na odległość – która zaczyna być stosowana w związku z makroskopowymi procesami wewnątrz organizmów żywych. Ta nowa fizyka opisuje świat, który naszej podstawowej percepcji zmysłowej wydaje się coraz bardziej paradoksalny, sprzeczny z intuicją i zagmatwany. Nasza współczesna medycyna nie wykorzystuje tych konceptów, lecz raczej polega na klasycznej fizyce newtonowskiej i biochemii lukrecjańskiej. Biorąc pod uwagę ten deterministyczny i materialistyczny punkt widzenia, nowoczesna nauka medyczna podeszłaby do idei uzdrawiania kamertonami przedstawionej w tej książce z ogromnym sceptycyzmem.

Niemniej fakt, iż żyjemy w niewidzialnym oceanie przestrzeni przesiąkniętej energią, jest dziś akceptowany. W 2013 roku Peter Higgs i François Englert otrzymali Nagrodę Nobla z fizyki za teoretyczne wyjaśnienie mechanizmu, który przyczynia się do naszego zrozumienia pochodzenia masy i różnorodności we wszechświecie. Niedawno zostało to potwierdzone odkryciem wcześniej przewidzianej cząstki elementarnej zwanej bozonem Higgsa w Wielkim Zderzaczu Hadronów w Europejskim Ośrodku Badań Jądrowych (CERN) w Genewie. Czołowi fizycy pokazują nam dziś, że istniejemy w oceanie potencjalności i utajonej energii zawartych w kwantowej próżni, czyli w kwantowej przestrzeni – w morzu niemal nieskończonej energii, gdzie materia i masa nieustannie ukazują się i znikają. Wszystko, co istnieje, w tym nasze ciała, jest zanurzone

WPROWADZENIE

PRAWDA MA 144 STRONY

Dostrajanie biopola jest metodą terapeutyczną, która wykorzystuje częstotliwości wytwarzane przez kamertony* w celu wykrycia oraz korekty zniekształceń i zaburzonej równowagi w polu biomagnetycznej energii, czyli biopola, otaczającym ciało człowieka. Jest to proces, który ewoluuje od 1996 roku, od kiedy po raz pierwszy wzięłam do ręki zestaw kamertonów i zaczęłam stosować je w połączeniu z leczniczym masażem jako część mojej pracy.

Dostrajanie biopola opiera się na hipotezie anatomii biopola, czyli założeniu mówiącym o tym, że biopole, które otacza nasze ciało na odległość około 1,5 metra po bokach i 1 metra nad głową i pod stopami, tworząc kształt torusa, zawiera zapis wszystkich naszych wspomnień zachowanych w formie energii i informacji tworzących fale stojące w obrębie tej struktury. Wzorem mózgu, który składa się z regionów

* Różne rodzaje kamertonów można znaleźć w sklepie www.talizman.pl (przyp. wyd. pol.).



odpowiedzialnych za różne funkcje, biopole jest zbudowane z określonych obszarów zawierających informacje związane z konkretnymi emocjami, stanami umysłu i relacjami (patrz mapa anatomii biopola w załączniku C).

Oprócz naszych wspomnień, biopole zawiera projekt, wokół którego organizuje się ciało fizyczne. Traumatyczne przeżycia na fizycznym, mentalnym i emocjonalnym poziomie dają początek patologicznym oscylacjom fal stojących działającym na zasadzie zakłóceń sygnału i mogącym spowodować zaburzenie porządku, struktury i funkcji w fizjologii organizmu.

Kamertony działają jak sonar: przeczesują pole, czyli przesuwiają się przez nie, a ich zmieniające się nadtony odzwierciedlają zmiany w terenie biopola. Blokady przepływu i zniekształcenia w polu pojawiają się w postaci dysonansu, który jest szybko wyczuwany zarówno przez terapeutę, jak i klienta. Na tym polega diagnostyczne zastosowanie kamertonów. Niemniej koherentna częstotliwość kamertonów działa również uzdrawiająco w bardzo ukierunkowany sposób, kiedy narzędzia te znajdują się w konkretnych obszarach silnych zniekształceń, by zaprowadzić większy porządek w organizmie.

W ciągu dwudziestu pięciu lat praktyki klinicznej metoda ta okazała się efektywna w przypadku objawów wielu rodzajów dolegliwości, takich jak zespół stresu pourazowego, stany lękowe, depresja, ból, problemy z układem pokarmowym, zawroty głowy, migreny, wahania emocjonalne i wiele innych. Jest łagodna, nieinwazyjna, skuteczna oraz łatwa do przeprowadzenia i opanowania. Jej podstawowym założeniem jest pomoc ciału i umysłowi w odpoczynku od nawykowych schematów napięcia, zaburzonej równowagi i reakcji stresowych, co ułatwia organizmowi samoleczenie.

Na ogół proces ten jest subtelny i łagodny, jednak może być również zaskakująco potężny. Już na wstępie zwracam uwagę czytelnika, że odkryłam nowe przeciwwskazania stosowania dostrajania biopola:

rozzrusznik serca, ciąża i nowotwory. Nie należy również stosować tej metody w opiece paliatywnej. Niektóre źródła wymieniają inne przeciwwskazania, takie jak metalowe śruby, płytki i tym podobne struktury, jednak ja uważam, że takie wszczepione elementy nie stanowią problemu.

Dźwięk może na nowo włączać rytmy ciała, które z kolei mogą zakłócać działanie rozzrusznika serca, zatem osoby z takim urządzeniem nie powinny poddawać się tej terapii. Niemniej nowsze rozzruszniki są lepiej obudowane i tym samym chronione przed wpływami ze świata zewnętrznego, dlatego w niektórych przypadkach mogą nie stanowić problemu. Mimo to na wszelki wypadek najlepiej unikać pracy w obszarze bezpośrednio nad elektroniką wszczepioną w ciało.

Ciąża jest kolejnym przeciwwskazaniem ze względu na oczyszczające właściwości tej metody. Chociaż u większości ludzi nie pojawiają się żadne silne reakcje na detoksykację, to u niektórych są one dość uciążliwe, a na to nie chcemy narażać kobiet w ciąży. Mimo że zastosowanie kamertonów z obciążeniem w pracy ze spiętymi barkami lub obolałymi stopami przyszłej mamy jest korzystne, to pełnych sesji dostrajania biopola lub przeczesywania pola, które opiszę na dalszych kartach książki, należy unikać.

Wspomniany potencjał do detoksykacji jest powodem, dlaczego osoby z nowotworem (lub z jakąkolwiek poważną chorobą) nie powinny poddawać się terapii dostrajania biopola. Prawdę mówiąc, nie pracowałam z wieloma ludźmi chorymi na raka, ale odkryłam, że ci, którym jednak starałam się pomóc, byli skrajnie wyczerpani po takiej sesji; tak jakby ich ciało nie miało wystarczającej energii do zakończenia procesu, ponieważ całe jej zasoby uległy stagnacji. Zgodziłabym się pracować z takimi pacjentami w placówce, gdzie otrzymywaliby również inne rodzaje wsparcia, takie jak wskazówki dotyczące odżywiania i ćwiczeń fizycznych oraz doradztwo psychologiczne. Jednak moje doświadczenie każe mi twierdzić, że opracowane przeze mnie

DLACZEGO STOSUJE SIĘ DŹWIĘK W LECZENIU?

Ciało człowieka jest zaprogramowane tak, aby być wyjątkowo wrażliwe na dźwięk. Słuch jest jednym z pierwszych zmysłów, jakie rozwijają się u płodu, i ostatnim, który się wyłącza przed śmiercią. Poza tym, że odbieramy dźwięk za pomocą uszu, „słyszemy” ciśnieniowe fale dźwięku również za pomocą skóry, a woda, która stanowi w przybliżeniu 70 procent naszego ciała, przewodzi dźwięk od czterech do pięciu razy szybciej niż powietrze.

Nasze kości również przewodzą dźwięk, czego dowiodły zarówno nowsze aparaty słuchowe, które przesyłają dźwięk przez czaszkę bezpośrednio do ślimaka, jak i technika wykorzystywania kamertonów, która wykrywa złamania kości. Metoda ta polega na umieszczeniu kamertonu na uszkodzonej kości z dala od punktu podejrzanego złamania oraz stetoskopu przy miejscu urazu na tej samej kości. Wyraźny ton wskazuje na brak złamania kości, natomiast dźwięk słabszy lub jego brak wskazuje na złamanie².

Odkryto, że poza tradycyjnie przyjmowaną strukturą „klucza i zamka” receptorów na błonach komórkowych, które przyjmują fizyczne cząsteczki i na nie reagują, istnieją również struktury podobne do anten (rzęski pierwotne), które reagują na częstotliwości wibracyjne. Biolog Bruce Lipton pisze w *Biologii przekonañ*:

Anteny receptorów mogą również odczytywać pola energii, takie jak światło, dźwięk i częstotliwości radiowe. Anteny na tych energetycznych receptorach wibrują jak kamertony. Jeżeli jakaś energia wibracji w środowisku rezonuje z anteną receptora, zmienia ładunek elektryczny białka, co powoduje zmianę kształtu receptora. Ponieważ receptory takie potrafią odczytywać pola energii, koncept, że jedynie fizyczne cząsteczki mogą wpływać na fizjologię komórki, jest przestarzały. Zachowanie biologiczne może być

kontrolowane przez niewidzialne siły oraz może być kontrolowane przez cząsteczki fizyczne, takie jak penicylina – jest to fakt, który dostarcza naukowych podstaw medycynie energii wolnej od farmaceutyków³.

Kiedy po raz pierwszy przeczytałam ten fragment, usiadłam i przez długi czas patrzyłam przez okno. To wyjaśniało to, co od lat obserwowałam w pracy z moimi kamertonami, chociaż nie zdawałam sobie sprawy z tego, co tak naprawdę się dzieje: małe kamertony na każdej błonie komórkowej działające na zasadzie wzajemności i na skutek zaburzenia w koherentnym dźwięku wytwarzają koherentne lub niekoherentne częstotliwości, innymi słowy „zmieniają swoje dostrojenie”.

Zrozumiałam, że może to być również potencjalnym biologicznym mechanizmem, który nazywamy intuicją. Każdy z nas wyczuwa „wibracje” innych ludzi. Ale *jak* je wyczuwamy? Koncept mikroskopijnych anten na naszych komórkach odbierających częstotliwości otoczenia idealnie to wyjaśnia. Jedna z moich uczennic, szesnastolatka, opowiedziała nam o programie terapeutycznym, w którym uczestniczyła. Jednym z zadań było przejście przez las z zasłoniętymi oczami, podczas gdy inni uczestnicy ukrywali się w pobliżu i przesyłali tej osobie złe intencje. Proces ten został zaprojektowany po to, żeby uwrażliwić uczniów na odbiór tych częstotliwości.

Na tej zasadzie działa cała natura: opiera się na zwracaniu uwagi na tego rodzaju sygnały. Każdy, kto ma w domu zwierzaka, wie, że zwierzęta domowe potrafią odczytywać nasze wibracje bez konieczności użycia słów. Jedno z badań na roślinach pokazało, że również one potrafią odczytywać nasze wibracje. Peter Tompkins w swojej książce *The Secret Life of Plants* opisuje, jak podłączył rośliny do wariografu i odkrył, między innymi ciekawymi spostrzeżeniami, że masyzna zarejestrowała stan zagrożenia u tych roślin, kiedy zamierzał podpalić je zapalkami.

7

ANATOMIA BIOPOLA

Wykorzystanie czakr i biopola
w uzdrawianiu dźwiękiem

*Medycyna informacyjna, która zmienia zakłócone informacje
dostępne w biopolu, będzie przyszłością medycyny.*

LYNNE McTAGGART,
THE LIVING MATRIX

W tym rozdziale dogłębnie omówię anatomię biopola. W załączniku C znajduje się mapa anatomii biopola z zaznaczonymi obszarami, w których pojawiają się problemy opisane w tym rozdziale. Chciałabym zwrócić uwagę, że ten model jest jedynie hipotezą, która jeszcze nie została naukowo przeanalizowana. Powtarzam moim uczniom, że kiedy korzystają z mapy biopola, sugerują swoim klientom, że każdy obszar na tej mapie *może* być związany z poszczególnymi obszarami ciała. Nie twierdzę, że faktycznie jest z nimi związany, gdyż nie mam żadnego naukowego dowodu popierającego moje odkrycia dotyczące biopól, jedynie wiedzę opartą na własnym doświadczeniu.

Zacniemy od stóp i przesuniemy się w górę, do głowy. W każdej sekcji są zaprezentowane informacje, które odkryłam zarówno w przedniej, jak i tylnej części ciała.



W tym modelu biopola informacje przy zewnętrznej granicy pola – w odległości około 150 cm u większości ludzi – odnoszą się do życia płodowego, narodzin i wczesnego dzieciństwa. Informacje znajdujące się bliżej ciała są związane z wydarzeniami bieżącymi lub niedawnymi. Wszystkie pozostałe lata – wzorem słoju drzewa lub lat świetlnych – znajdują się pomiędzy tymi dwoma obszarami, przy czym wytwarzane przez nas informacje odsuwają się od nas, tak jak końcówki rosnących włosów. Pola dorosłych i dzieci są mniej więcej tego samego rozmiaru, lecz wraz z wiekiem pierścienie maleją. Informacje osoby czterdziestoletniej, które są przechowywane pośrodku pola (względem powierzchni ciała, nie linii środkowej ciała, ponieważ biopole przesuwają się od powierzchni ciała na zewnątrz, tak jak słoje drzewa), odnoszą się do czasu, kiedy osoba ta miała dwadzieścia lat.

Odkryłam, że w biopolu zawierają się dwie osie: północno-południowa oraz wschodnio-zachodnia. Pierwsza biegnie wzdłuż ciała od głowy do palców stóp i wydaje się związana z tym, co rozumiemy jako poprzeczne fale elektromagnetyczne. Zawiera również bańkę w kształcie toroidalnym, która składa się z ciała bioplazmowego („duszy”) i jest związana z czasem, czyli z trójwymiarowym kontinuum czasoprzestrzennym, w którym istnieje nasze życie. Oś wschodnio-zachodnia przebiega w tym samym kierunku, co kończyny górne rozłożone na boki i uniesione równoległe do ziemi. Ta oś zawiera się w torusie, ale również wykracza poza niego w nieskończoność i we wszystkich kierunkach. Wydaje się związana z podłużnymi falami elektromagnetycznymi, zwanymi również falami Tesli, falami skalarnymi, falami torsyjnymi, a nawet polem Higgsa. Ja nazywam to pole „duszą”, ponieważ – tak jak zapisy Akaszy – wydaje się zawierać zapis podróży duszy, być może nawet przez liczne życia, i właśnie w takiej formie istnieje poza czasem.

Moim zdaniem ta bioplazmowa bańka jest związana z plazmą/bioplazmą/biofotonami/duszą/poprzecznymi falami elektromagnetycznymi, natomiast jej stan podstawowy jest związany z eterem/

duchem/falami skalarnymi/falami podłużnymi. Ciało człowieka w obecnym życiu wydaje się istnieć na złączeniu tych dwóch osi. Może być też konwergencją energii i informacji.

Boki każdej czakry są jak szuflady z aktami zawierającymi zapisy konkretnych emocji lub stanów umysłu. W zależności od tego, co myślimy, czujemy i czego doświadczamy, energetyzują się różne części naszego ciała bioplazmowego. Kiedy rutynowo spędzamy dużo czasu w konkretnym stanie umysłu – na przykład przepracowując się, napędzani wyrzutami sumienia (ten problem jest związany z prawym biodrem) – zaburzamy równowagę pola, co może prowadzić do zakłócenia porządku, struktury i funkcji w danym obszarze. Za pomocą dostrajania biopola potrafimy wykryć takie obszary zachwianej równowagi, ponieważ wyczuwamy opór, który objawia się zmianą tonu kamertonu. Następnie możemy naprawić taką zaburzoną równowagę, delikatnie pomagając energii powrócić do neutralnej linii środkowej biegnącej w dół ciała i modulując jednocześnie jakość tonów. W następnym rozdziale dokładniej omówię technikę pracy z kamertonami w dostrajaniu biopola oraz czym się kierować przy wyborze kamertonów. W załączniku C (na stronach 307–310) umieściłam dwie tabele, w których można szybko znaleźć podsumowanie głównych oraz pomniejszych (w kolanach i stopach) czakr.

Dwa zestawy kamertonów, z których wcześniej korzystałam podczas dostrajania biopola, to zestaw ośmiu kamertonów Solar Harmonic Spectrum oraz standardowy zestaw dziewięciu kamertonów Solfeggio (obydwa bez obciążenia). Pierwszy zestaw obejmuje oktawę środkowego C: od 256 Hz do 512 Hz. Zestaw Solfeggio uwzględnia sześć kamertonów produkujących główne tony – te są oznaczone zarówno nazwami, jak i liczbą herców – oraz trzy dodatkowe kamertony z podaną jedynie liczbą herców.

Po wielu latach pracy z tymi kamertonami zredukowałam liczbę wymaganych narzędzi i teraz wykorzystuję jedynie trzy kamertony

bez obciążników z zestawu Solfeggio: 174 Hz, 417 Hz i 528 Hz. Niemniej podstawowe przeczesywanie pola można właściwie wykonać za pomocą kamertonu o dowolnej częstotliwości, chociaż moim zdaniem te trzy są wystarczająco skuteczne i nie potrzebuję innych.

STOPY

Zarówno w kolanach, jak i w stopach znajdują się pomniejsze czakry. W tej metodzie będziemy je traktować jak centra energii. Stopy wydają się zawierać bardzo dużo złożonych informacji i udało mi się je zawęzić do zaledwie kilku, tak jak w przypadku pozostałych części ciała. Często nie mam pojęcia, co robić, kiedy natrafiam na opór wokół stóp, jednak mam kilka pomysłów na to, jakiego rodzaju informacje mogą się tam pojawiać.

Według refleksologii w stopach zawiera się całe ciało w swojej jedności, więc myślę, że z wszelkimi informacjami, jakie znajdują się przy stopach, jest związane całe multum możliwości. Poprosiłam moich uczniów, żeby zwracali uwagę na to, co zaobserwują. Jedna uczennica zauważyła, że kiedy wchodzi do gabinetu i zaczyna pracować ze stopami klientów, odległość napotkanego oporu od ciała często mówi jej, z którą częścią ciała będzie pracować później. Na przykład kiedy natrafia na opór w obszarze związanym z okresem życia klienta, kiedy miał dwadzieścia lat (ta odległość różni się w zależności od wieku klienta), zauważa, że w trakcie jej pracy ten „słój drzewa” ukazuje się w innych miejscach w ciele. Od kiedy podzieliła się ze mną tą obserwacją, zaczęłam zauważać to samo.

W związku ze stopami moi uczniowie zaobserwowali inne następujące zjawiska: stopy są możliwym połączeniem z przeszłymi

życiami*, są związane z energetyczną jakością ziemi, na której dana osoba stoi metaforycznie, oraz reprezentują zdolność danej osoby do wspierania samej siebie (szczególnie obszar przy kostkach) i poczynienia dalszych kroków w życiu. Jeżeli chodzi o tę ostatnią kwestię, to wielokrotnie zauważyłam, że szczególnie prawa stopa często zawiera energię tego, jak dana osoba czuje się w związku z podjęciem kolejnych kroków. Przykładowo, jeżeli klient denerwuje się następnym krokiem, energia przy lateralnej (odśrodkowej) stronie jego prawej stopy może mieć niewyraźną lub niepewną jakość.

Zachęcam, abyś miał umysł otwarty podczas pracy ze stopami i zwracał uwagę na to, co wykryjesz w tym obszarze. Właściwie to odnosi się do całego ciała, ponieważ pomimo że pozostałą część anatomii (z wyjątkiem czakry korony) zazwyczaj słyszę jasno i wyraźnie, w żadnym wypadku nie uważałam swoich obserwacji na temat stóp za jednoznaczne.

KOLANA

Lewe kolano mówi do mnie o tym, co miało miejsce w przeszłości, lecz nie jest wskazane lub odpowiednie w terażniejszości. Ludzie, którzy opierają się zmianom i którym ciężko pożegnać się ze związkiem partnerskim, z pracą, przedmiotami czy nawet opowieścią o sobie i swoim życiu, często trzymają się tego dłużej niż to właściwe lub zdrowe. Jeżeli natrafisz na silny opór w tym obszarze, może się okazać, że osoba, z którą pracujesz, myśli: *Czy powinienem zostać w tej pracy/tym związku/tej sytuacji życiowej itp., czy to porzucić i iść dalej?*

* Prawie nigdy nie zajmuję się przeszłymi zyciami w dostrajaniu biopola, ponieważ wolę poświęcić się czemuś konkretnemu, weryfikowalnemu, sprawdzalnemu, a wszystko, co może wiązać się z przeszłymi zyciami, może jedynie leżeć w sferze spekulacji.

Wszelkie istotne opowieści związane z taką niezdolnością do odpuszczenia i ruszenia naprzód są odzwierciedlane w lewym kolanie.

Prawe kolano mówi o wyzwaniach związanych z ruszeniem naprzód albo o przeszkodach wewnętrznych lub zewnętrznych. Tymi przeszkodami mogą być inni ludzie, samosabotaż, samoograniczające wierzenia lub jakiś niewygodny nawyk. Niekiedy odnajduję mocno zablokowaną energię przy krawędzi pola w obszarze związanym z doświadczeniem długiego lub skomplikowanego porodu. Ludzie dość często kształtują swoje przekonania dotyczące zdolności ruszenia naprzód w oparciu o to, co wydarzyło się podczas ich narodzin i być może – co zaskakujące – informacje związane z tymi zdarzeniami wpływają na ich całe doświadczenie życiowe.

Jeżeli dana osoba często rozmyśla o przyszłości oraz o swoim następnym kroku, to przy lateralnej (odśrodkowej) części jej prawego kolana znajdziesz całe pokłady energii. Na przykład u ludzi uzależnionych, którzy spędzają dużo czasu na myśleniu o następnym „strzale” (albo drinku czy papierosie), w tym miejscu pojawi się znaczny opór. Ci, którzy czują niepewność lub zastój w życiu, mają na ogół dużo energii przy obu bokach zarówno prawego, jak i lewego kolana.

Jeżeli przy przednich partiach kolan odkryjesz sporo energii rozbijającej się w przód, będzie to oznaka problemu, który nazywam „myśleniem o niebieskich migdałach”. Moim zdaniem w takich przypadkach dana osoba często dokonuje projekcji w taką przyszłość, w której jest więcej pieniędzy i swobody, lepsze auto, ładniejsze ciało, spłacony kredyt itp. Innymi słowy taka osoba nie jest usadzona ani tu, ani teraz; odwleka szczęście teraźniejszości na rzecz jakiegoś wyimaginowanego lepszego czasu w przyszłości.

Ogólnie kolana mówią o stopniu, w jakim dana osoba doświadcza wewnętrznej i zewnętrznej swobody. Ludzie, których kolana zostały uwolnione energetycznie, potrafią podejmować coś, co nazywam „spontanicznym właściwym działaniem”. Takie zachowanie jest

pewnego rodzaju tańcem, w którym człowiek porusza się przez życie, na bieżąco reagując na muzykę i ruchy innych tancerzy i nie angażując się w stare historie ani automatyczne reakcje – bez zbytowego myślenia o przyszłości ani przesadnego jej planowania. Taki człowiek potrafi odrzucić to, co w żaden sposób nie sprawi, że będzie mógł żyć pełnią życia i swobodnie płynąć razem z prądem życia.

CZAKRA KORZENIA – PIERWSZY SPLOT

Kolor: czerwony

Zarządza: kością ogonową, nogami, stopami, stawami biodrowymi, miednicą i związkami z ziemią

Jest związana z: ogniskiem domowym, bezpieczeństwem, odpowiednimi środkami do życia, zakorzenieniem, uziemieniem

Zaburzona równowaga z lewej strony: brak działania, myślenie o działaniu bez podejmowania żadnych kroków w tym kierunku, brak powiązania myśli z działaniem, zastój

Zaburzona równowaga z prawej strony: nadmierne działanie i myślenie, nadmierna aktywność fizyczna i mentalna – często napędzane wyrzutami sumienia

Niski poziom ogólnej energii: kłopoty ze spaniem, niewystarczający wypoczynek, walka z infekcjami

Zdrowa/zrównoważona: myśli i uczucia zgodne z działaniem, obecność w terażniejszości, poczucie wygody w domu, odpowiednie środki do życia, wysoki poziom energii

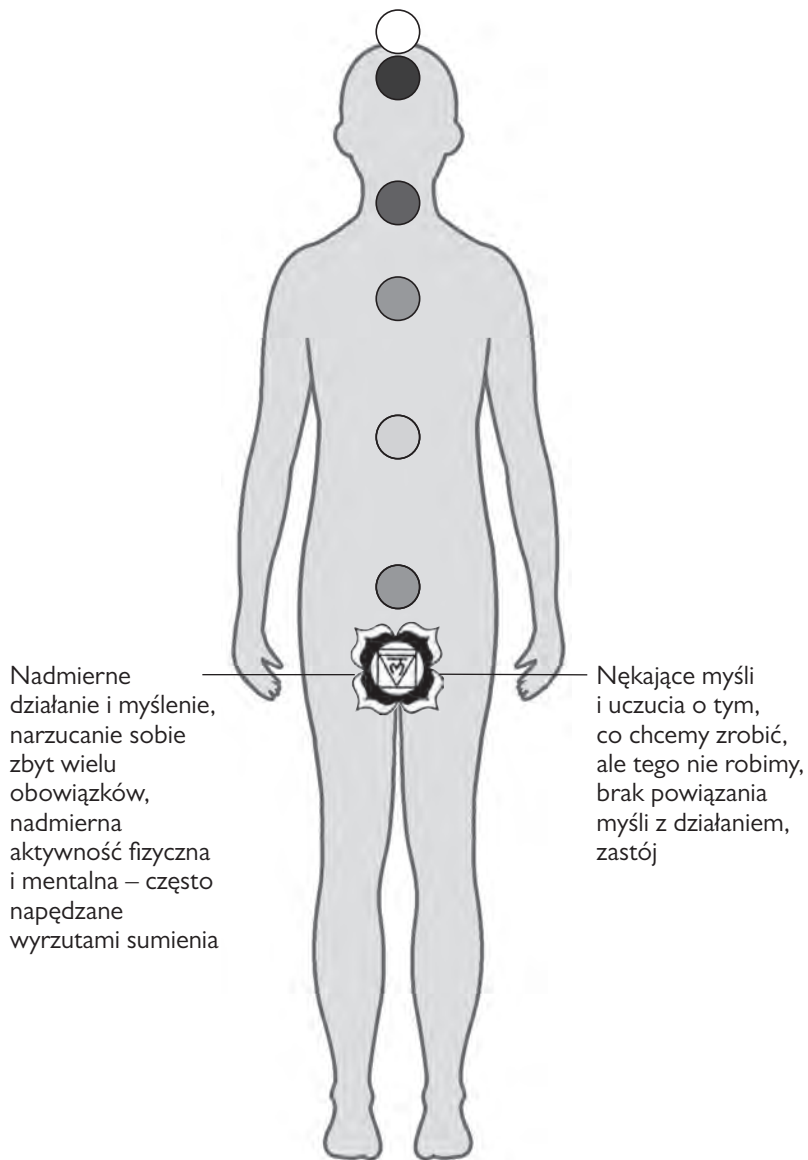
Lewa strona czakry korzenia mówi o tym, co chcielibyśmy robić, kim chcielibyśmy być lub co chcielibyśmy mieć, ale tego nie robimy, tym nie jesteśmy ani tego nie mamy. To może być myślenie o założeniu własnej działalności, jednak nie podejmujemy w związku z tym żadnego

działania – i właśnie to pokaże się tuż przy lewym boku ciała. Wyobraźmy sobie kobietę, która jako dwunastolatka chciała mieć konia, ale nigdy go nie dostała. Taka sytuacja jest przykładem problemu związanego z przeszłym wydarzeniem. Cała energia pożądania została tu przyjęta do wewnątrz, jednak nigdy nie uwolniono jej na zewnątrz. Innym przykładem może być mężczyzna, który jako chłopiec chciał być profesjonalnym snowboardzistą i nawet był w tym całkiem dobry, jednak mieszkał za daleko od gór, żeby dojeżdżać tam regularnie, a jego rodzice byli zbyt zajęci innymi sprawami, żeby wspierać jego marzenie. Energii zastanej po tej stronie ciała towarzyszy poczucie braku działania i niezdolności ruszenia naprzód ku swoim celom, marzeniom i pragnieniom.

Jest to obszar, który jest często aktywny u ludzi z zaburzeniami jedzenia lub cielesnymi zaburzeniami dysmorficznymi. Obserwuje się tu silną skłonność do angażowania się w inne zachowanie przy jednoczesnej niezdolności do takiego działania na skutek wewnętrznej walki i poczucia bezsilności. Jakiś czas temu jednego dnia przyszły do mnie dwie pacjentki z bólem lewego nerwu kulszowego i u obu odkryłam takie samo zaburzenie równowagi energetycznej w tym obszarze na skutek zaburzeń jedzenia.

Niekiedy i u mnie pojawia się ból nerwu kulszowego i to się dzieje prawie zawsze, kiedy składam pranie – moje najmniej ulubione zajęcie domowe. Wolalabym robić cokolwiek innego, tylko nie składać pranie.

Prawa strona czakry korzenia mówi o zapracowaniu, ale niekoniecznie o obowiązkach, które chcemy wykonywać. U bardzo zajętej osoby przy tym biodrze pojawia się duży opór. Jest jeszcze jedno ważne miejsce: około 35–45 cm od prawego boku ciała. Nazywam je „zajętym umysłem” (patrz ilustracja 7.2 na stronie 186). Można je znaleźć u każdego z wyjątkiem doświadczonych medytujących, chociaż nawet u nich może pojawić się coś, co nazywam „paradoksem medytującego”. Polega on na tym, że dana osoba umie przejść w stan przestrzenności i obecności w chwili bieżącej, ale kiedy nie medytuje, jej umysł jest



Ilustracja 7.1. Czakra korzenia – pierwszy splot
Ognisko domowe, poczucie bezpieczeństwa, uziemienie



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl



Polecamy:



Eileen Day McKusick – jest pionierką naukową i liderem międzynarodowej myśli w dziedzinie dźwięku terapeutycznego i biopola człowieka. Od 35 lat stosuje kamertony w oczyszczaniu czakr i uzdrawianiu energii. Wieloletnia praktyka zainspirowała ją do badań nad terapeutycznym wpływem dźwięku na ludzkie ciało i biopole (aurę) oraz stworzenia terapii dźwiękiem Biofield Tuning®. Jest cenioną mówczynią oraz autorką książki *Elektryczne ciało, elektryczne zdrowie*.

Wszystko we wszechświecie ma określony dźwięk, częstotliwość i wibrację. Metoda Biofield Tuning®, oparta na medycynie wibracyjnej, muzykoterapii i terapii dźwiękiem, wykorzystuje dźwięki i czyste częstotliwości płynące z kamertonów, aby oczyścić czakry i zapewnić równowagę oraz harmonię na wszystkich poziomach ciała, umysłu i ducha. Odpowiednie częstotliwości dźwięku powodują, że zdrowe komórki wzmacniają się, a uszkodzone w szybkim tempie regenerują.

Dzięki terapii dźwiękiem odkryjesz wszystkie obszary w swoim życiu, w których pojawiły się trudne emocje w wyniku doświadczonej traumy, śmierci, rozvodu, choroby, uzależnienia, ograniczających przekonań lub odziedziczonych wzorców. Czyste częstotliwości kamertonów pomogą ci oczyścić, zrównoważyć i zharmonizować czakry. Rozpraszają zablokowaną energię, zapewniając spójność i harmonię w twoim biopolu (aurze). Pozwoli ci to odczuć niemal natychmiastową ulgę i zmniejszyć ból, stany zapalne, depresję, lęk oraz wiele innych dolegliwości. Sprawi, że zyskasz dobre samopoczucie, odprężenie, uzdrowienie, oczyszczenie i większą witalność.

Terapia dźwiękiem dla holistycznego uzdrowienia

Patroni:



Cena: 69,60 zł

ISBN: 978-83-8301-077-9



9 788383 010779